

BISKUP MIŁOSŁAW KOŁODZIEJCZYK

WIZJA KOŚCIOŁA DIECEZJALNEGO W NAUCE SOBORU WATYKAŃSKIEGO II

1. Drugi Synod Diecezji Częstochowskiej¹ stawia sobie za cel pogłębienie wiary, ożywienie pobożności i gorliwości apostołskiej. Jednym z podstawowych warunków takiej odnowy postaw duchowieństwa, zakonów i wiernych świeckich oraz uświadomienia sobie przez nich wszystkich osobistego obowiązku odpowiedzialności za Kościół, jest niewątpliwie i głębsze i dokładniejsze spojrzenie, w świetle objawienia Bożego i nauki Kościoła sformułowanej najbardziej wyczerpująco na II Soborze Watykańskim, na rzeczywistość Kościoła diecezjalnego w ogóle, a na rzeczywistość częstochowskiego Kościoła diecezjalnego w szczególności. Podobnie bowiem jak na ostatnim Soborze wszystkich jego uczestników nurtowało pytanie: czym jest Kościół? co on mówi o sobie samym², tak i w obecnym konkretnie kontekście synodalnym, nasuwa się pytanie: czym jest diecezja? jaka jest jej rzeczywistość? czym jest Kościół częstochowski, który odbywa i przeżywa swój Synod diecezjalny? Odpowiedzi na te pytania winny zainteresować wszystkich, którzy Kościół częstochowski tworzą i są za ten Kościół odpowiedzialni.

Szukanie zaś odpowiedzi na te pytania w nauce II Soboru Watykańskiego jest uzasadnione i tym, że zadaniem obecnego Synodu diecezjal-

¹ Artykuł stanowi treść referatu wygłoszonego w dniu 9 maja 1978 r. na II sesji informacyjnej Drugiego Synodu Diecezji Częstochowskiej, w bazylice katedralnej w Częstochowie. Por. również mój artykuł: Kościół partykularny i Kościół lokalny a diecezja, w: Częstochowskie Studia Teologiczne T. 3 (1975); 243—256.

² Por. Kardynał Karol Wojtyła, U podstaw odnowy — studium o realizacji Vaticanum II, Kraków 1972, s. 30.

nego jest również dostosowanie do potrzeb, sytuacji i warunków częstochowskiego Kościoła diecezjalnego ogólnych norm i przepisów Kościoła powszechnego wyrażonych w dokumentach II Soboru Watykańskiego. Jest zrozumiałe, że należy uwzględnić również komentarze dokumentów soborowych oraz posoborowe dokumenty Stolicy Apostolskiej.

Obecne przedłożenie dotykać będzie zasadniczej problematyki teologicznej Kościoła diecezjalnego, nie pretendując jednak do całkowitego i wszechstronnego jej wyczerpania. Aspekt prawno-kanoniczny rzeczywistości Kościoła diecezjalnego poruszony będzie jedynie w miarę koniecznego jego powiązania z teologicznym aspektem.

Za punkt wyjścia toku myślowego posłuży definicja diecezjalnego Kościoła, jaką podaje soborowy Dekret o pasterskich zadaniach biskupów w Kościele. „Diecezję stanowi część Ludu Bożego — wyjaśnia wspomniany Dekret — powierzona pasterskiej pieczy biskupa i współpracujących z nim kapłanów, tak by trwając przy swym pasterzu i zgromadzona przez niego w Duchu Świętym, tworzyła Kościół partykularny, w którym prawdziwie obecny jest i działa jeden, święty, katolicki i apostołski Kościół Chrystusowy”³. Wydaje się, że dokładniejsza analiza przytoczonej definicji stanowi wystarczającą podstawę do — w miarę — wszechstronnej wizji rzeczywistości diecezjalnego Kościoła w świetle nauki ostatniego Soboru.

2. Zwrócić trzeba uwagę na fakt, że diecezja została określona jako część Ludu Bożego bez wzmiankowania o terytorium. Została natomiast wyjaśnione, że ta część Ludu Bożego, która tworzy diecezję, jest Kościołem ale partykularnym czyli częściowym, w którym jednak „prawdziwie jest obecny i działa jeden, święty, katolicki i apostołski Kościół Chrystusowy”⁴.

Właściwe przedstawienie tego zagadnienia wymaga, jak to czynią zresztą i soborowe dokumenty, odwołania się do Pisma św. Nowego Testamentu, które mówi o Kościele nie tylko w liczbie pojedynczej (gahal, ekklesia) ale używa również liczby mnogiej — Kościoły (ekkesien).

W Nowym Testamencie jest mowa o Kościele w liczbie pojedynczej, kiedy chodzi o jeden i cały Kościół Chrystusowy. Jest tylko jeden Kościół założony i zbudowany przez Jezusa Chrystusa; jest tylko jedno Ciało Chrystusa; jest tylko jedna owczarnia, jak jeden jest tylko dobry Pasterz⁵. Nazwą Kościół, w liczbie pojedynczej, określano najpierw kościelną wspólnotę chrześcijan w Jerozolimie, założoną bezpośrednio przez Jezusa Chrystusa. Początkowa wspólnota ta była równocześnie całym

³ Sobór Watykański II, Dekret o pasterskich zadaniach biskupów w Kościele, 11 (dalej: DB).

⁴ Tamże.

⁵ Por. Mt 16, 18; 1 Kor 12, 12n; J 10, 1—18.

Kościółem. Z biegiem czasu zaczęły powstawać nowe wspólnoty chrześcijan w innych miastach. Poczwały się one jednak do wzajemnej łączności i jedności. Wtedy właśnie powstał problem, czy te nowo powstające wspólnoty chrześcijan w coraz liczniejszych miastach można nazywać również Kościołami, nie zapominając przy tym o jedyności Chrystusowego Kościoła. Zwyciężyło przekonanie, że można. I tak św. Paweł pisząc o chrześcijańskich Kościołach w Judei, każe pozdrowić wszystkie Kościoły w Rzymie⁶. Kiedy indziej pisze o Kościołach w Macedonii, czy też ogólnie o Kościołach Bożych⁷. Dzieje Apostolskie opowiadają zaś, że św. Paweł, w czasie drugiej swojej podróży misyjnej „przechodził przez Syrię i Cylicję umacniając miejscowe Kościoły... Tak więc — stwierdza autor natchniony — utwierdzały się Kościoły w wierze, z dnia na dzień rosły w liczbę”⁸.

Kościółem nazywano więc nie tylko całą wspólnotę wszystkich chrześcijan w ogóle, ale i do poszczególnych wspólnot, zakładanych przez Apostołów lub ich następców w rozmaitych miastach, stosowano tę samą nazwę. Panowało bowiem przekonanie, że w nich, na wzór macierzystej wspólnoty, znajduje się prawdziwy i jedyny Chrystusowy Kościół. Do tego faktu odwołuje się II Sobór Watykański, kiedy stwierdza, że „...Kościół Chrystusowy jest prawdziwie obecny we wszystkich prawowitych lokalnych zrzeszeniach wiernych, które trwając przy swoich pasterzach same również nazywane są Kościołami w Nowym Testamencie”⁹. Tego rodzaju wspólnotą jest również ta część Ludu Bożego, którą soborowe dokumenty nazywają diecezją lub — częściej — Kościołem partykularnym, a którą słusznie można nazywać po prostu diecezjalnym Kościołem.

Kościół diecezjalny nie może być pojmowany w kategoriach jednostek administracyjnych czy terytorialnych Kościoła powszechnego, w tym sensie jak np. województwa są administracyjnymi i terytorialnymi jednostkami państwa polskiego. Kościół powszechny nie jest bowiem pewnego rodzaju unią federacyjną wcześniej i oddzielnie ukonstytuowanych diecezji, które dopiero później włączane są do całości Kościoła powszechnego. Szczególną cechą Chrystusowego Kościoła, w odróżnieniu od wszystkich innych społeczności ludzkich, jest to, że w każdej prawowiernej wspólnocie kościelnej, jaką jest i diecezjalna wspólnota Ludu Bożego, istnieje on jako integralna całość. W każdej diecezji, jako Kościele partykularnym, obecny jest w zasadzie cały Kościół Chrystusowy. Każda diecezja jakościowo jest Kościołem, jest jego żywą komórką, w której obecne jest — jak wyjaśnia H. de Lubac — żywe misterium jedynego Ciała

⁶ Por. Gal 1, 22; 1 Tes 2, 14; Rzm 16, 5.

⁷ Por. 2 Kor 8, 1; 1 Kor 11, 16.

⁸ Dz 15, 41; 16, 5.

⁹ Sobór Watykański II, Konstytucja dogmatyczna o Kościele, 26 (dalej: KK).

Chrystusowego, w której uobecnia się cała moc zbawcza Chrystusowego Kościoła¹⁰.

Omawiając poruszone zagadnienie obecności całego Kościoła Chrystusowego w partykularnym Kościele czyli w diecezji, ks. prof. E. Florowski — w swoim projekcie wstępu do dokumentów pastoralnego synodu krakowskiego — odwołuje się do analogii z sakramentalną obecnością Chrystusa Pana w Eucharystii. Jak mówi prawda wiary, Jezus Chrystus obecny jest cały we wszystkich konsekrowanych hostiach, jak również obecny jest cały w każdej konsekrowanej hostii oddzielnie wziętej, a nawet cały jest obecny w każdej części konsekrowanej hostii¹¹. Podobnie cały Kościół Chrystusowy obecny jest w swojej istocie zarówno w całym Kościele powszechnym jak i w każdym Kościele partykularnym, częściowym, czyli w każdym Kościele diecezjalnym.

Powyższe stwierdzenie jest tylko szczegółowym zastosowaniem myśli św. Pawła, który swój list do wspólnoty korynckiej adresował jako „do Kościoła Bożego ustanowionego w Koryncie”, a w liście do Rzymian wspominał „o Kościele, który jest w Kenchrach”¹². To jeden i ten sam Chrystusowy Kościół jest zarówno w Koryncie, w Rzymie, w Kenchrach i w innych miastach, w których znajdowały się wspólnoty wiernych.

Podobnemu przekonaniu dawali wyraz Ojcowie Kościoła. Św. Ignacy Antiocheński zwraca się do Kościoła Bożego, który jest w Filadelfii, w Magnezji, w Smyrnie czy w innym mieście¹³. Orygenes pisze o „Kościele Bożym, który przebywa w Atenach” i o Kościele „który jest w Aleksandrii”¹⁴. W opisie męczeństwa świętego Polikarpa znajduje się jeszcze wymowniejszy pod tym względem adres: „Kościół Boży, który jest w Smyrnie, do Kościoła Bożego, który jest w Philomelii i we wszystkich miastach, na każdym miejscu Kościoła świętego i katolickiego”¹⁵.

W oparciu o podane przykładowo świadectwa najstarszej myśli chrześcijańskiej mógł II Sobór Watykański wyjaśnić, że diecezja to część Ludu Bożego, tworząca Kościół partykularny, „w którym prawdziwie jest obecny i działa jeden, święty, katolicki i apostołski Kościół Chrystusowy”¹⁶. W innym zaś miejscu mówi Sobór o „Kościółach partykularnych, uformowanych na wzór Kościoła powszechnego, w którym istnieje i z których się składa jeden i jedyny Kościół katolicki”¹⁷.

¹⁰ Henri de Lubac, SJ, *Les Eglises particulières dans l'Eglise universelle*, Paris (1971), s. 50n.

¹¹ Por. Sobór Trydencki, DS 1636, 1654.

¹² 1 Kor 1, 2; Rzm 16, 1.

¹³ Por. jego listy skierowane do Kościołów w wymienionych miastach.

¹⁴ Orygenes, *Przeciw Celsusowi* 3, 29—30.

¹⁵ *Enchiridion patristicum*, n. 77.

¹⁶ DB 11.

¹⁷ KK 23.

W świetle przedstawionych przesłanek objawionych można wnioskować, że i diecezjalny Kościół częstochowski uobecnia w sobie i urzeczywistnia całą istotę Chrystusowego Kościoła; że jest on żywą częścią Ludu Bożego, w której znajduje się i działa cała moc zbawcza Chrystusowego Kościoła.

3. Skoro Kościół diecezjalny uobecnia w sobie i urzeczywistnia całą istotę Chrystusowego Kościoła, to znaczy, że ma on tę i taką samą naturę jak i cały Kościół Chrystusowy. W związku z tym stwierdzeniem nasuwa się ważny wniosek, dotyczący patrzenia na diecezjalny Kościół. Jeśli cały Kościół Chrystusowy stanowi misterium czyli tajemnicę, którą w pełni można ujmować tylko w świetle wiary, podobnie i Kościół diecezjalny stanowi w swojej istocie misterium, tajemnicę, a pełną jego rzeczywistość można dostrzegać tylko pod warunkiem, że i na diecezjalny Kościół będzie się patrzyło przez pryzmat wiary w świetle prawd objawionych.

Ciekawe uwagi na ten temat podaje kard. Karol Journet, kiedy różne sposoby patrzenia na Kościół porównuje z różnymi spojrzeniami na Jezusa Chrystusa w czasie jego ziemskiego życia¹⁸. Wielu z tych, którzy spotykali Jezusa, widziało w Nim tylko człowieka, podobnego do innych, nie domyślając się nawet kim On prawdziwie jest. „Czyż nie jest to Jezus, syn Józefa — pytali — którego ojca i matkę my znamy”¹⁹. Inni potrafili w Jezusie dostrzec już wyjątkowe przymioty. W jego nauce widzieli zadziwiającą mądrość, a w jego świętości coś niedoścignionego, a w dokonywanych przez Niego czynach dostrzegali nadludzką moc. Uważali Go dlatego za Jana Chrzciciela, za Eliasza, za Jeremiasza czy też za innego z proroków²⁰. Widzieli, że w Jezusie jest coś wyjątkowego, ale nie zastanawiali się już głębiej nad Jego tajemnicą. Dopiero ci, którzy patrzyli na Jezusa z wiarą nadprzyrodzoną poznali, że jest On prawdziwym Synem Bożym, który stał się człowiekiem. I tylko ci ostatni poznawali prawdziwie Jezusa, wyznając z Tomaszem Apostołem, że jest On Panem i Bogiem²¹, ale dzięki temu, że patrzyli na Jezusa w świetle wiary.

W różny sposób patrzą ludzie również i na Chrystusowy Kościół. Ci, co patrzą nań okiem powierzchownego obserwatora, historyka religii czy nawet socjologa, ograniczają się jedynie do opisu zewnętrznych przejawów natury i życia Kościoła. Dość łatwo opisać im organizację, kierownictwo, naukę, obrzędy kultowe czy liturgiczne modlitwy. Na tym jed-

¹⁸ Por. Ks. Karol Journet, *Kościół Chrystusowy — teologia o Kościele*, Poznań (1960), s. 3nn.

¹⁹ J 6, 42.

²⁰ Por. Mt 16, 13—14.

²¹ Por. J 20,28.

nak często poprzestają i nic więcej nie dostrzegają w Kościele. Inni potrafią wnikliwiej już spojrzeć na rzeczywistość Kościoła i dostrzegają jego szczególne przymioty, które wyróżniają Kościół od innych społeczności religijnych. Istnieje wreszcie trzeci sposób patrzenia na Kościół. Jest to — zdaniem kard. K. Journeta²² — spojrzenie w świetle wiary. Wtedy tajemnica Kościoła objawia się w swej najgłębszej rzeczywistości jako Mistyczne Ciało Chrystusa zamieszkiwane przez Ducha Świętego, który w nim przebywa, ożywia je i jednoczy oraz nim kieruje.

W ten sposób patrzyli na Kościół pierwsi chrześcijanie i dlatego od początku powtarzali w wyznaniu wiary: „wierzę w jeden, święty, katolicki i apostołski Kościół”. Fakt, że prawda o Kościele znajduje się w końcowej części chrześcijańskiego wyznania wiary, kard. K. Wojtyła²³ tłumaczy tym, że Kościół — jako przedmiot wiary — zakłada rzeczywistość Boga, Trójcy Świętej, a również rzeczywistość stworzenia, objawienia i odkupienia. Kościół wyrasta z tych rzeczywistości i przez nie się tłumaczy. Z tego powodu prawda o Kościele występuje w ścisłej, w organicznej — można powiedzieć — jedności z wszystkimi innymi prawdami wiary. Nie sposób pojąć rzeczywistości Kościoła bez uwzględnienia całości prawd chrześcijańskiego wyznania wiary.

W perspektywie wiary Kościół diecezjalny ukazuje się nie tylko jako rzeczywistość widzialna, ludzka, zewnętrzna, posiadająca własną historię, wpisaną w dzieje ludzkiej społeczności, ale również jako rzeczywistość duchowa, boska, wewnętrzna i nadprzyrodzona. Gdy nie uwzględnia się całej tej złożoności diecezjalnego Kościoła, podkreślając przesadnie tylko niektóre aspekty jego rzeczywistości, jak np. element tylko zewnętrzny i widzialny, wówczas powstanie zniekształcony obraz diecezji.

4. Patrząc na Kościół w świetle wiary trzeba naprzód dostrzec ściśle jego powiązanie z całą Trójcą Świętą. Wprawdzie wspomniana na początku soborowa definicja diecezji podkreśla szczególną rolę Ducha Świętego w życiu Kościoła diecezjalnego, ale na innych miejscach Sobór wyraźnie ukazuje, że Kościół, nie tylko w swoim powstaniu ale i w dalszym swoim istnieniu oraz działaniu, powiązany jest z wszystkimi Osobami Trójcy Przenajświętszej.

„Przedwieczny Ojciec... — wyjaśnia Konstytucja dogmatyczna o Kościele — wierzących w Chrystusa postanowił zgromadzić w Kościele świętym... Przeszedł tedy Syn... żeby wypełnić wolę Ojca, zapoczątkował Królestwo na ziemi... Kościół, czyli Królestwo Chrystusa, już teraz obecne w tajemnicy, dzięki mocy Bożej rośnie w sposób widzialny w świecie... Kiedy zaś dopełniło się dzieło, którego wykonanie Ojciec powierzył Sy-

²² Por. dz. cyt., s. 3.

²³ Por. dz. cyt., s. 32n.

nowi na ziemi, zesłany został w dzień Zielonych Świąt Duch Święty, aby Kościół ustawicznie uświęcał i aby w ten sposób wierzący mieli przez Chrystusa w jednym Duchu dostęp do Ojca... Duch mieszka w Kościele... Prowadząc Kościół do wszelkiej prawdy i jednocząc we wspólnocie oraz posłudze, uposaża go w rozmaite dary hierarchiczne oraz charyzmatyczne... Mocą Ewangelii utrzymuje Kościół w ciągłej młodości, ustawicznie go odnawia i do doskonałego zjednoczenia z Oblubieńcem prowadzi... Tak to — wnioskuje cytowana Konstytucja — cały Kościół okazuje się jako „lud zjednoczony jednością Ojca i Syna i Ducha Świętego”²⁴.

W perspektywie poprzedniego stwierdzenia, że w Kościele diecezjalnym uobecnia się cała istota Chrystusowego Kościoła i że diecezja ma tę samą naturę co cały Kościół, należy powiedzieć, że również i diecezjalny Kościół częstochowski jest dziełem całej Trójcy Świętej. Został on na pewno zamierzony w odwiecznych planach zbawczych przez Ojca niebieskiego, który dla półtoramilionowej aktualnie rzeszy Ludu Bożego przewidział, jako drogę zbawienia, włączenie się do diecezjalnego Kościoła częstochowskiego. Jezus Chrystus, wypełniając wolę swego Ojca, stoi u początków nie tylko całego Kościoła, ale również i u początku diecezjalnego Kościoła częstochowskiego. Jak Chrystus Pan obecny jest w całym swoim Kościele, tak obecny jest i działa w częstochowskim Kościele diecezjalnym, jednoczy go, ożywia i uświęca przez wysłużonego u Ojca Ducha Świętego. Karmi ten Kościół swą Ewangelią i swym eucharystycznym Ciałem.

Można powiedzieć, że i diecezjalny Kościół częstochowski jest zbawczą wspólnotą życia z Bogiem w Chrystusie i w Jego Duchu Świętym; jest wspólnotą z Chrystusem, ożywioną przez Ducha Świętego i Eucharystię; jest nadprzyrodzoną wspólnotą wiary, nadziei i miłości, odbijającą w sobie, w pewien sposób, niezgłębioną tajemnicę wewnętrznego życia Trójcy Świętej.

5. Mówiąc o ścisłej relacji Kościoła, również w jego wymiarze diecezjalnym, z całą Trójcą Świętą nie sposób nie zauważyć ścisłej więzi, jaka zachodzi między Kościołem a Tą, którą Sobór nazywa „umilowaną Córami Ojca”, „Rodzicielką Syna Bożego”, „Świętym przybytkiem Ducha Świętego”, ale również i najznakomitszym oraz całkiem szczególnym członkiem Kościoła i Matką — w porządku łaski — wszystkich wiernych, wszystkich członków Chrystusowego Kościoła²⁵.

Przez swój wyjątkowo doniosły udział w realizacji odwiecznych planów zbawczych, weszła Maryja w tajemnicę Chrystusa i w tajemnicę Kościoła i nadal w nim pozostaje. Współdziałała Ona nie tylko przy na-

²⁴ KK 2—4.

²⁵ KK 53, 61.

rodzinach Kościoła, ale i nadal współdziała w jego historycznej realizacji. Z tego powodu — jak wnioskują ks. prof. L. Krupa — „nie należy nigdy oddzielać Maryi od Kościoła, ani Kościoła od Maryi”²⁶. Zasada ta odnosi się do całego Kościoła Chrystusowego. Tym bardziej musi się ją odnieść do diecezjalnego Kościoła częstochowskiego. Przecież to i Jej obecność w cudownym Obrazie, od 600 lat już czczonym w Jasnogórskim Sanktuarium, przyczyniła się do tego, że Częstochowa stała się stolicą Kościoła diecezjalnego.

Soborowa nauka o łączności Maryi z Kościołem daje wystarczającą podstawę do potwierdzenia tego, że Maryja w bardziej jeszcze szczególny sposób należy do rzeczywistości diecezjalnego Kościoła częstochowskiego. Maryjność — to jedna z najbardziej charakterystycznych cech tejże diecezji. Maryja winna znajdować również szczególne miejsce w pracach i w realizacji Synodu diecezjalnego. Jego czasowa zaś zbieżność z nawiedzeniem diecezji przez kopię cudownego Obrazu Jasnogórskiej Pani na pewno nie jest dziełem przypadku, ale wynikiem działania Opatrzności Bożej, która wszystkim celowo kieruje. Nawiedzenie winno okazać się bardzo skuteczną pomocą w pracach synodalnych, zwłaszcza w określeniu miejsca i roli Maryi w diecezjalnym Kościele częstochowskim.

6. Z kolei spojrzeć należy na diecezjalny Kościół od jego strony osobowej i organizacyjnej. Trzeba tu przypomnieć soborowe stwierdzenie, że Kościół diecezjalny jest częścią Ludu Bożego ukształtowaną hierarchicznie, na wzór całego Kościoła powszechnego. Tę część Ludu Bożego, jaką jest diecezja, tworzą wierni katolicy świeccy, członkowie instytutów zakonnych, presbiterium diecezjalne. Na czele tak zróżnicowanej wspólnoty diecezjalnej stoi biskup ordynariusz. Soborowy dekret wyraźnie podkreśla, że diecezję stanowi część Ludu Bożego, powierzona pasterskiej pieczy biskupa i trwająca przy nim. Biskup jest głową diecezjalnego Kościoła, źródłem i fundamentem jego jedności. „Nie ma Kościoła bez biskupa — pisał w połowie III wieku św. Cyprian — i nie ma biskupa bez Kościoła”²⁷ z tym, że przez „Kościół” rozumiał on Kościół partykularny, czyli — jak można by obecnie powiedzieć — diecezjalny.

Przez konsekrację zostaje biskup włączony do Kolegium biskupów, na czele którego stoi Ojciec Święty jako Głowa tegoż Kolegium. Dzięki temu biskup łączy swój Kościół diecezjalny z całym Kościołem powszechnym. Niezniszczalne znamię sakramentalnych święceń biskupich uzdalnia go, że w szczególny sposób uobecnia on w diecezji Chrystusa Pana jako Nau-

²⁶ A.L. Krupa OFM, Kult Maryi w tajemnicy Chrystusa i Kościoła, w: Roczniki teol.-kan. 18 (1971), z. 2, s. 97n; por. mój artykuł, Soborowe inspiracje w mariologii, w: Częstochowskie Studia Teologiczne, T. 1 (1973) 87—103.

²⁷ Św. Cyprian, List 66, 8.

czyciela, Kapłana i Pasterza. Wśród Ludu Bożego diecezji biskup działa w imieniu i w zastępstwie Jezusa Chrystusa ²⁸.

Biskupowi jako następcy Apostołów, według stwierdzenia soborowego Dekretu o pasterskich zadaniach biskupów w Kościele, przysługuje z prawa Bożego — w powierzonych mu diecezji — całkowita władza zwyczajna, własna i bezpośrednia ²⁹, mocą której biskup zarządza diecezją we własnym imieniu, chociaż w łączności i zależności od papieża. Zależność ta nie ma jednak takiego znaczenia jakoby biskup był tylko przedstawicielem papieża w swojej diecezji. Biskup spełnia swój urząd w imieniu własnym, jako członek najwyższego Kolegium biskupów całego Kościoła powszechnego, posiada bezpośrednią władzę w swojej diecezji i na tej podstawie jest on w diecezji najwyższym nauczycielem wiary, głównym szafarzem środków uświęcania i właściwym pasterzem.

W diecezji biskup ordynariusz jest autentycznym, upoważnionym przez Chrystusa, nauczycielem prawdy Bożej. Jest on odpowiedzialny za nie naruszalność depozytu wiary. Biskup organizuje i czuwa nad głoszeniem Słowa Bożego w powierzonych mu diecezji. W głoszeniu Słowa Bożego i jak zresztą na wszystkich odcinkach i formach duszpasterskiej pracy w diecezji, władzy biskupa ordynariusza podlegają również członkowie zgromadzeń zakonnych i zakonów wyjętych. Aby mógł ktokolwiek głosić Słowo Boże na terenie diecezji, musi posiadać misję kanoniczną czyli pozwolenie ordynariusza.

Biskup jest głównym szafarzem tajemnic Bożych i kierownikiem, krzewicielem oraz stróżem całego życia liturgicznego w powierzonym mu Kościele diecezjalnym. Szczególna rola przypada tu Eucharystii, która zawsze sprawowana jest jeśli nie osobiście przez biskupa, to w ścisłej z nim łączności. Sprawowanie Eucharystii jednoczy wspólnotę diecezjalną ze swoim biskupem, a za pośrednictwem jego osoby, z całym Kościołem powszechnym. „Starajcie się o to — pisał św. Ignacy Antiocheński — by jedną tylko mieć Eucharystię. Jedno tylko bowiem jest Ciało Pana naszego Jezusa Chrystusa. I jeden tylko kielich w jedności krwi Jego. Tak jak jeden tylko biskup otoczony prezbiterami i diakonami” ³⁰.

Wszystkie aspekty biskupiego urzędu w diecezji od strony prawnoduszpasterskiej w sposób jasny, uporządkowany i systematyczny zostały ujęte w „Dyrektorium Pastoralnym”, wydanym w 1973 r. przez rzymską Kongregację d/s Biskupów.

7. We wspólnocie Kościoła diecezjalnego, obok i w łączności z biskupem, wymienia II Sobór Watykański zespół prezbiterów czyli kapłanów.

²⁸ Por. KK 21. Por. mój artykuł: Sakramentalność Episkopatu, w: Idee przewodnie soborowej Konstytucji o Kościele, Kraków 1971, 191—218.

²⁹ Por. DB 8.

³⁰ Św. Ignacy Antiocheński, List do Filadelfian 4, 1.

„Kaplani, pilni współpracownicy stanu biskupiego, jego pomoc i narzędzie, powołani do służenia Ludowi Bożemu — jak oświadcza Konstytucja dogmatyczna o Kościele — stanowią wraz ze swym biskupem jedno grono kapłańskie, poświęcające się różnym powinnościom. W poszczególnych, lokalnych zgromadzeniach wiernych, czynią oni obecnym w pewnym sensie samego biskupa, z którym jednoczą się ufnie i wielkodusznie, i jego obowiązki oraz starania biorą w części na siebie i troskliwie na co dzień je wykonują”³¹.

Przyjęcie sakramentalnych święceń prezbiteratu oznacza przede wszystkim włączenie do grona prezbiterium danego Kościoła diecezjalnego. Natura prezbiteratu jest wyraźnie wspólnotowa i stanowi podstawę sakramentalnego braterstwa ze swoim biskupem i z braćmi w kapłaństwie. „Wszyscy prezbiterzy, zarówno diecezjalni jak i zakonni — stwierdza Dekret o pasterskich zadaniach biskupów w Kościele — uczestniczą z biskupem w jednym kapłaństwie Chrystusa i pełnią je razem z nim, dlatego stanowią grono troskliwych współpracowników stanu biskupiego”³². W Konstytucji dogmatycznej o Kościele oświadcza zaś Sobór, że „z kolegium biskupim związani są ściśle z tytułu kapłaństwa i świętego posługiwania wszyscy kapłani, zarówno diecezjalni jak zakonni i stosownie do swego powołania oraz otrzymanej łaski służą dobru całego Kościoła”³³. Prezbiterzy, jako współpracownicy biskupa, wypełniają swoją posługę we wspólnocie Kościoła diecezjalnego przez głoszenie Słowa Bożego, sprawowanie sakramentów świętych, a zwłaszcza Najświętszej Eucharystii i kierowanie powierzonymi ich pieczy duszpasterskiej wierzącymi.

Sobór nie tylko podkreślił organiczne więzi między biskupem diecezji a prezbiterami — złączeni są uczestnictwem w tym samym kapłaństwie Chrystusowym i pełnieniem tej samej posługi — ale zalecił również, aby biskupi mieli „radę reprezentującą ogół prezbiterów, która... w formie i według norm prawnych mogłaby skutecznie wspierać biskupa swymi radami w rządzeniu diecezją”³⁴. Szczegółowe statuty i regulamin określają konkretne cele i zadania kapłańskich rad w diecezjalnych Kościołach.

Podstawę jedności prezbiterium diecezjalnego widzi Sobór w tym, że „na mocy wspólnych wszystkim święceń kapłańskich i posłannictwa wszyscy prezbiterzy złączeni są wzajemnie węzłem głębokiego braterstwa...”³⁵. Sakramentalne braterstwo prezbiterów domaga się również

³¹ KK 28.

³² DB 28. Por. mój artykuł: Relacja biskup—kałan w dokumentach Soboru Watykańskiego II, w: *Częstochowskie Wiadomości Diecezjalne* 43 (1969), 64—73.

³³ KK 28.

³⁴ Sobór Watykański II, Dekret o posłudze i życiu kapłanów, 7; por. mój artykuł: Podstawy teologiczne Rady Kapłańskiej, w: *Analecta Cracoviensia* 3 (1971), 295—310.

³⁵ KK 28.

szczególnej wspólnoty na płaszczyźnie współżycia i wzajemnej ich współpracy.

8. Soborowa definicja diecezji wymienia wprawdzie wyraźnie tylko prezbiterów jako współpracujących z biskupem diecezji w wypełnianiu zbawczego posłannictwa diecezjalnego Kościoła. Nie znaczy to jednak, że cała reszta Ludu Bożego diecezji — jak członkowie instytutów zakonnych czy wierni świeccy — zostali zwolnieni od apostolskiej współpracy z biskupem i prezbiterami, a jedynie mieliby korzystać z ich posługi duszpasterskiej. Dokumenty soborowe w innych miejscach wyraźnie przewidują, a nawet zalecają ich aktywną współpracę apostolską w ramach wspólnoty Kościoła diecezjalnego.

Gdy idzie o zakonników, którzy przyjmują święcenia prezbiteratu, to już przez sam ten fakt zostają równocześnie włączani do diecezjalnego prezbiterium i we wszelkiej swej pracy kapłańsko-duszpasterskiej podlegają — jak już wspomniano — kierownictwu biskupa diecezjalnego.

W odniesieniu do wszystkich członków instytutów zakonnych Sobór stwierdza, że przez realizację swojego powołania do świętości na drodze rad ewangelicznych, pomnażają oni świętość Kościoła i dają świadectwo autentycznego życia Ewangelią. I Kościół diecezjalny winien być ubogaczany świętością życia osób zakonnych, które wiernie wstępują w ślady Chrystusa Pana. Należy jednak podkreślić, że — w myśl nauki Soboru — członkowie instytutów zakonnych, podobnie jak wszyscy wierni, włączają się w Kościół powszechny w diecezjalnym Kościele i przez Kościół diecezjalny. Biskup jest przedstawicielem Chrystusa również dla osób zakonnych, żyjących we wspólnocie jemu powierzonej diecezji. Jest dla nich ojcem i troszczy się, aby wiernie realizowały one otrzymane od Boga powołanie. Osoby zakonne winny miłować Kościół diecezjalny i jego Pasterza, wczuwać się w potrzeby diecezji i angażować się w jej dzieła. Nie powinny temu stawać na przeszkodzie ani specjalne ukierunkowanie wspólnot zakonnych, wynikające z charyzmatów ich założycieli, ani przyznawana im przez władzę kościelną autonomia.

Członkowie instytutów zakonnych o ile wielkodusznie wstępują w ślady Chrystusa dziewiczego, ubogiego i posłusznego — jak wyjaśnia soborowy Dekret o odnowie życia zakonnego — skutecznie pociągają innych wiernych do ochotnego wypełniania obowiązków powołania chrześcijańskiego. Przypominają im nadto dobra nadprzyrodzone, dają świadectwo autentycznego życia chrześcijańskiego, zapowiadają przyszłe zmartwychwstanie i chwałę Królestwa niebieskiego, ukazują potęgę Chrystusa królującego i moc Ducha Świętego działającego w Kościele ³⁶. Jest to oczy-

³⁶ Sobór Watykański II, Dekret o przystosowanej odnowie życia zakonnego, 6, 44.

wiście ogromne ubogacenie nadprzyrodzonego życia całego Kościoła diecezjalnego.

Z tych racji i troska o powołania do życia zakonnego, podobnie jak troska o kapłańskie powołania, spoczywa — jak to wyraźnie oświadcza Sobór — na całej wspólnotie diecezjalnej Ludu Bożego, kierowanej przez swojego biskupa³⁷.

9. Ta część Ludu Bożego, która tworzy Kościół diecezjalny, to w ogromnej większości wierni świeccy, włączeni do wspólnoty Kościoła przez chrzest, bierzmowanie i Eucharystię. Soborowe dokumenty — jak szczególnie wykazuje ks. prof. M. Zurowski³⁸ — podkreślają podstawową równość wszystkich wiernych w Kościele. Ukazują wspólne, czyli powszechne kapłaństwo wiernych podkreślając przy tym, że różni się ono istotowo od sakramentalnego kapłaństwa hierarchicznego zwanego również służebnym. Zalecają także przekazywanie pewnych zadań i funkcji apostołskich świeckim po linii aktywniejszej ich współpracy z hierarchią, w realizacji zbawczego posłannictwa Kościoła.

„Ludzie świeccy zrzeszeni w Ludzie Bożym i ustanowieni w jednym Ciele Chrystusowym pod jedną Głową, kimkolwiek są — stwierdza soborowa Konstytucja o Kościele — powołani są do tego, aby jako żywe członki ze wszystkich sił swoich, jakie otrzymali z dobrodziejstwa Stworzyciela i z łaski Odkupiciela, przyczyniali się do wzrastania Kościoła i do jego ustawicznego uświęcania... szczególnie zaś powołani są do tego, aby czynić obecnym i aktywnym Kościół w takich miejscach i w takich okolicznościach, gdzie jedynie przy ich pomocy stać się on może solą ziemi... Toteż — wnioskuje cytowana Konstytucja — wszędzie powinna dla nich stać otworem droga, aby w miarę swoich sił i stosownie do aktualnych potrzeb i oni także uczestniczyli pilnie w zbawczym dziele Kościoła”³⁹. „Bardzo pożądaną jest rzeczą — postuluje znowu soborowy Dekret o pasterskich zadaniach biskupów w Kościele — by w każdej diecezji utworzono osobną Radę duszpasterską z samym biskupem diecezjalnym na czele, w której by uczestniczyli specjalnie dobrani księża, zakonnicy i świeccy”⁴⁰, czyli przedstawiciele wszystkich grup hierarchicznie ukonstytuowanej wspólnoty diecezjalnego Kościoła.

Struktura osobowo-organizacyjna częstochowskiego Kościoła diecezjalnego ukształtowana jest zgodnie z wolą Chrystusa, w takim znaczeniu, jak ją odczytuje II Sobór Watykański. Na czele półtoramilionowej rzeczy Ludu Bożego stoi naczelny hierarcha i pasterz diecezjalnego Kościoła częstochowskiego — biskup ordynariusz częstochowski. W pełnieniu

³⁷ Por. Sobór Watykański II. Dekret o formacji kapłańskiej, 2; DB 11.

³⁸ Por. jego artykuł w pracy zbiorowej, Kościół w świetle Soboru..., s. 184n

³⁹ KK 33.

⁴⁰ DB 27.

biskupiego i zbawczego posłannictwa w diecezji wspomagają go biskupi pomocniczy, prezbiterium składające się z kapłanów diecezjalnych i zakonnych, członkowie instytutów zakonnych. W apostołską pracę włączają się czynnie coraz szersze kręgi wiernych świeckich, do czego przyczyniają się i podejmowane prace synodalne.

10. Skrótowa i panoramiczne wizja Kościoła diecezjalnego w świetle nauki II Soboru Watykańskiego sygnalizuje, jak bogata i różnorodna jest rzeczywistość i diecezjalnego Kościoła częstochowskiego. Jest on „społecznością zorganizowaną hierarchicznie i zarazem Mistycznym Ciałem Chrystusa, widzialnym zrzeszeniem i wspólnotą duchową”, jest on „rzeczywistością złożoną, która zrasta się z pierwiastka Boskiego i ludzkiego”⁴¹. Prace synodalne przyczynią się na pewno i do tego, że nie tylko Boska ale i ludzka rzeczywistość diecezjalnego Kościoła częstochowskiego będzie jaśniała blaskiem Chrystusowego światła, a Maryja będzie dla niej wzorem.

⁴¹ KK 4, 8.